

Sfałszują ostatnią rozmowę braci Kaczyńskich?

29 września 2011

Najprawdopodobniej 8 października, w czasie ciszy wyborczej zostanie ujawniony zapis ostatniej rozmowy telefonicznej Jarosława i Lecha Kaczyńskich.

Jak wynika z nieoficjalnych ustaleń „Rzeczpospolitej” w czasie ciszy wyborczej w mediach opublikowany ma zostać stenogram z rozmowy braci Kaczyńskich, który według „Rzeczpospolitej” ma wskazywać, że „lider PiS naciskał na głowę państwa, by mimo złej pogody Tu-154M wylądował w Smoleńsku”.

Jarosław Kaczyński po raz kolejny oświadczył jednak, że rozmowa dotyczyła stanu zdrowia matki braci Kaczyńskich i trwała zaledwie 25 sekund, po czym została przerwana.

– Jeśli ta rozmowa nie została sfałszowana, to nie przyniesie nic nowego – podkreśla Jarosław Kaczyński.

Sprawę po raz pierwszy (16 marca 2011 r.) opisała w „Gazecie Polskiej” Dorota Kania (artykuł „Dezinformacja na rocznicę”) Ujawniła, że kilka dni przed 10 kwietnia w jednej ze stacji telewizyjnych planowano dokonać paszkwilanckiej „wrzutki”, dotyczącej rozmowy telefonicznej Lecha i Jarosława Kaczyńskich.

W kwietniu 2011 r. dziennikarze śledczy „Gazety Polskiej” – Leszek Misiak i Grzegorz Wierchołowski – wrócili do sprawy. Napisali, że po publikacji tekstu Doroty Kani „trudno przypuszczać, by autorzy szykowanej prowokacji poważyli się mimo wszystko opublikować takie rewelacje już w kwietniu. Bardzo prawdopodobne jednak, że materiał dotyczący rozmowy braci ujrzy światło dzienne przed wyborami parlamentarnymi 2011 r.- i to w formie spreparowanego nagrania”. Informacje dziennikarzy „GP” potwierdziły się więc w 100 proc.

Opracowanie: pł, wg

Na podstawie: Gazeta Polska

Źródło: Niezalezna.pl